



Anna Szukalska
Michał Fita
Michał Woś

Racibórz, 8 maja 2017 r.

Pan

MIROSŁAW LENK

Prezydent Miasta Racibórz

Szanowny Panie Prezydencie,

mając na względzie wielkie, oddolne zaangażowanie mieszkańców naszego miasta, z powołaniem na art. 23 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj.: Dz.U.1990 Nr 16 poz. 95 ze zm.) oraz § 34 ust. 4 Statutu Miasta Racibórz, będącego załącznikiem do Uchwały Nr XL/559/2014 Rady Miasta Racibórz z dnia 28 maja 2014 r. (Dz. Urz. Woj. Śląsk. 2014 poz. 3146) przedkładamy interpelację w sprawie sprzeciwu wobec budowy spalarni śmieci w Raciborzu.

Jako radni, chcemy zawsze stać po stronie zwykłych mieszkańców Raciborza i dbać o komfort życia w naszym mieście. Kierując się tą zasadą, na prośbę mieszkańców miasta, podjęliśmy temat budowy spalarni śmieci i zaangażowaliśmy się w zbórkę podpisów pod petycją wyrażającą sprzeciw wobec lokalizacji tej inwestycji w pobliżu osiedli mieszkaniowych oraz krytykującą sposób działania Prezydenta miasta w tej sprawie, a także brak rzetelnej informacji i konsultacji społecznych.

Podkreślenia wymaga spontaniczny charakter zbiórki podpisów – ujawniła ona ogromne zaangażowanie zwykłych mieszkańców w sprawy miasta, ale też skutki braku jawności życia publicznego. Władza musi być blisko ludzi. Mieszkańcy mają prawo do pełnej informacji w sprawach ich dotyczących.

Informujemy, że pod petycją – którą należy traktować jako integralną część interpelacji – podpis złożyło prawie dwa tysiące mieszkańców, głównie Ostroga, gdzie (według zapowiedzi prasowych) spalarnia odpadów miała powstać.

Treść petycji:

My, niżej podpisani mieszkańcy Miasta Racibórz, wyrażamy sprzeciw wobec budowy elektrociepłowni wykorzystującej paliwa alternatywne (RDF), tzw. spalarni śmieci w dzielnicy Ostróg i zobowiązujemy Pana Prezydenta do wszelkich działań mających nie dopuścić do tej inwestycji.

Naszym zdaniem spalarnie odpadów powinny być budowane z dala od osiedli mieszkaniowych.

Jesteśmy oburzeni, że o fakcie tym dowiadujemy się w tak zaawansowanym momencie, tym bardziej iż planowana lokalizacja znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie osiedli wielorodzinnych.

W powyższej sprawie nie były przeprowadzone żadne konsultacje i spotkania z mieszkańcami naszego miasta w kwestiach planowanej inwestycji oraz wyboru lokalizacji.

Jako gospodarz miasta jest Pan odpowiedzialny za jakość życia jego mieszkańców, jest więc uzasadnionym Pański głos, który mamy nadzieję będzie głosem mieszkańców, w tak zasadniczej sprawie.

Oczekujemy rzetelnej i prawdziwej informacji, skierowanej do mieszkańców naszego miasta, o planach budowy ww. zakładu oraz jego oddziaływaniu na środowisko naturalne i zdrowie ludzi.

W związku z powyższym żądamy stanowczych działań, aby we wskazanej wyżej lokalizacji spalarnia śmieci nie powstała i jednocześnie żądamy bieżących informacji w powyższej kwestii.

Przyjęliśmy z ulgą publiczne zapewnienie złożone przez Pana Prezydenta podczas kwietniowej sesji Rady Miasta, że nie wyrazi Pan zgody – jeżeli będzie to w Pana kompetencji – na budowę spalarni odpadów na gruntach należących do miasta. Jesteśmy przekonani, że to zapewnienie jest dobrym owocem zaangażowania mieszkańców w sprawę. Jednak wyraźnie stwierdził Pan, że spalarnia odpadów w Raciborzu może powstać na gruntach prywatnych.

W związku z powyższym zwracamy się do Pana o:

- 1) Pełną informację w sprawie miejsc, w których plan zagospodarowania przestrzennego dopuszcza budowę spalarnię śmieci;
- 2) W przypadku dopuszczenia przez plan zagospodarowania przestrzennego inwestycji, w sprawie której składamy interpelację, prosimy o informację o możliwości zmiany planu wraz z szacunkowym czasem trwania tego procesu;
- 3) Każdorazowe przeprowadzanie konsultacji w sprawach istotnych dla raciborzan, zwłaszcza z mieszkańcami, których sprawa bezpośrednio dotyczy.

Jako radni jesteśmy za rozwojem miasta i dobrymi inwestycjami, ale nie mogą one być prowadzone wbrew mieszkańcom, za ich plecami, albo co gorsza obniżać jakość życia w mieście m.in. przez wpływ na powietrze, którym oddychamy. Być może sama spalarnia, przy zastosowaniu nowoczesnych technologii nie wywołałaby negatywnych skutków, ale sposób w jaki tę sprawę Pan przedstawiał jest niedopuszczalny – nie może być tak, że radni z plotek dowiadują się o tak ważnych sprawach, o których Pan z racji sprawowanej funkcji miał wiedzę wcześniej. Następnie mieszkańcy, dzięki interpelacji radnych, dowiadują się, że taka inwestycja może powstać pod ich oknami, a później są krytykowani za podjętą reakcję.

Zostaliśmy wybrani przez wyborców do ich reprezentowania, dlatego zawsze będziemy stali po stronie zwykłych mieszkańców miasta.